

Sygnatura akt I C 810/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 19-04-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Agnieszka Mękal

Protokolant:Paulina Zwolak

po rozpoznaniu w dniu 12.04.2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. W.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. W. kwotę 443,08 zł (czterysta czterdzieści trzy złote i osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 56,41 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 810/12

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 29 czerwca 2012 r. powódka M. W. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. we W. kwoty 451 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 28 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty tytułem brakującego wynagrodzenia z tytułu umowy zlecenia zawartej między stronami. Równocześnie powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powyższych żądań powódka wskazała, że w dniu 16 lutego 2012 r. zawarła ze stroną pozwana umowę zlecenia w przedmiocie telefonicznego pozyskiwania klientów. Praca świadczona była w systemie dwuzmianowym i polegała na pozyskiwaniu klientów i zawieraniu z nimi umów na świadczenie usług telekomunikacyjnych. Powódka wskazała, że jej bezpośrednim przełożonym pozostawała koordynator zespołu drugiej zmiany – N. H.. Ponadto podniosła, że za pracę świadczoną w miesiącu marcu 2012 r. powódka nie otrzymała wynagrodzenia, a które powinno zostać wypłacone najpóźniej w dniu 28 kwietnia 2012 r. Na wynagrodzenie miała składać się wyliczona w sporządzonym przez pozwaną rachunku rozliczeniowym liczba prawidłowo uzyskanych punktów sprzedażowych oraz wynikająca z tego tytułu stawka godzinowa. Z uwagi na nieotrzymanie od pozwanej rachunku rozliczeniowego powódka przedstawiła w pozwie wyliczenia oparte na własnych obliczeniach jak i informacjach uzyskanych od koordynatorów zespołów (...) sp. z o.o. Pomimo wystosowanego wezwania do zapłaty strona pozwana nie wypłaciła powódce dochodzonej kwoty. Równocześnie powódka wskazała, że w dniu 15 marca 2012 r. dokonała wypowiedzenia umowy zlecenia, a podpisany przez nią dokument obejmujący wskazanie, że to jej wypowiedziano umowę z uwagi na naruszenie jej warunków, został jej przedłożony do podpisu w miejsce właściwego dokumentu zawierającego informacje o wypowiedzeniu umowy przez powódkę.

W dniu 3 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy dla (...)Wydział (...)wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym w całości uwzględnił żądanie powódki.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 25 lipca 2012 r. strona pozwana zaskarżyła przedmiotowy nakaz w całości.

W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana przyznała, że w dniu 16 lutego 2012 r. zawarła z powódką umowę zlecenia, w sposób szczegółowy i jednoznaczny określającą zakres obowiązków stron. Do podstawowych obowiązków zleceniobiorcy należało „stałe i skuteczne pozyskiwanie klientów poprzez zawieranie umów na rzecz zleceniodawcy”, a wykonywanie zadań miało odbywać się z zachowaniem należytej staranności i dbałości o dobre imię zleceniodawcy oraz w sposób zgodny z prawem. Za wykonywane na rzecz strony pozwanej czynności wynikające z przedmiotowej umowy zleceniobiorcy przysługiwało wynagrodzenie ustalone wedle załącznika (...), stanowiącego integralną część umowy. Wedle strony pozwanej powódka nie wykazywała zaangażowania w powierzone obowiązki i osiągała w pracy słabe wyniki, w związku z czym wypowiedziano jej umowę zlecenia bez zachowania terminu wypowiedzenia, a która to możliwość została przewidziana w umowie stron. Pozwana zarzuciła, iż powódka nie kwestionowała wypowiedzenia i złożyła własnoręczny podpis na piśmie zawierającym oświadczenie o nim.

Strona pozwana zarzuciła także, że na powódkę została nałożona kara umowna związana z podawaniem przez nią nieprawdziwych informacji odnośnie przedmiotu umowy. Informacje te zostały podane podczas rozmów z klientami, a które to rozmowy za zgodą powódki w toku realizacji zlecenia były każdorazowo nagrywane. Wedle strony pozwanej powódka podczas rozmowy z dnia 8 marca 2012 r. podała się za pracownika innej firmy, wprowadzając w błąd klienta i narażając stronę pozwaną na utratę dobrego imienia jak i na negatywne konsekwencje prawne zdarzenia. Pomimo wezwań do zapłaty powódka nie uregulowała nałożonej na nią kary umownej. Wobec powyższego strona pozwana, na wypadek uwzględnienia przez Sąd powództwa, podniosła zarzut potrącenia należności wynikającej z kary umownej.

Na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2013 r. powódka, na wypadek uznania przez Sąd za zasadny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia kary umownej, wskazała na jej rażące wygórowanie i wniosła o jej miarkowanie.

Podczas tej samej rozprawy Sąd działając w oparciu o treść art. 228 k.p.c. zwrócił stronom uwagę na fakt znany mu z urzędu, zgodnie z którym, strona pozwana zmieniła firmę i siedzibę, obecnie funkcjonując jako (...)sp. z o.o. w W..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 lutego 2012 r. M. W. zawarła umowę zlecenia ze spółką (...) sp. z o.o. we W.. Przedmiotem wskazanej umowy pozostawało odpłatne świadczenie przez powódkę na rzecz strony pozwanej usług w zakresie telefonicznego pozyskiwania zamówień na produkty i usługi pozostające w ofercie pozwanej spółki, a także zawieranie przez powódkę w tymże zakresie umów.

Strona pozwana zobowiązała się do wypłaty na rzecz powódki wynagrodzenia za wykonane czynności w wysokości 6 zł za godzinę netto w wypadku zawarcia średniomiesięcznie do 1,25 umowy w ciągu 6 godzin, natomiast w wypadku podpisania w takim samym okresie średniomiesięcznie minimum 1,26 umowy, wynagrodzenie godzinowe wzrastało do kwoty 9,00 zł netto. Wskazana stawka godzinowa miała zostać powiększona o 1,00 zł w razie realizacji deklaracji wykonywania zlecenia na dany miesiąc w wymiarze większym niż 108 godzin, a o kwotę 1,50 zł – w wypadku gdy liczba prawidłowo zawartych umów w miesiącu, w okresie 120 godzin przekraczała 60 sztuk. Jeżeli liczba zawartych umów w okresie 120 godzin wynosiła co najmniej 40, wynagrodzenie zwiększano o kwotę stanowiącą iloczyn zawartych umów i stawkę 10 zł netto. Dodatek ten, podobnie jak i zwiększenie wynagrodzenia o 5 zł netto liczone za każdą umowę gdy ich liczba przekraczała 80 sztuk w ciągu 120 godzin, wypłacany miał być przy zawarciu minimum 1.26 umowy w ciągu 6 godzin świadczenia usług. Za każdą zawartą umowę powódka miała otrzymać dodatkowy bonus w wysokości 10 zł w przypadku gdy łączna liczba tychże umów przekroczyła 40 sztuk.

Płatność wynagrodzenia miała nastąpić w ciągu 3 dni od akceptacji przedłożonego przez zleceniobiorcę rachunku rozliczeniowego, z tym że dane do wystawienia takiego rachunku (w tym liczbę wykonanych godzin, liczbę prawidłowo uzyskanych punktów sprzedażowych oraz wynikającą z tego stawkę godzinową) miał przekazywać zleceniodawcy

zleceniobiorca do 25 dnia następnego miesiąca (punkt 1 rozdziału 2 – go i punkt 1 i 2 rozdziału 3 – go załącznika do umowy – Warunków Wynagrodzenia).

W ramach przedmiotu umowy powódka zobowiązała się do stałego, skutecznego pozyskiwania klientów poprzez zawieranie umów w imieniu i na rzecz strony pozwanej (zleceniodawcy), raportowania wykonywania umowy zgodnie z wymogami zleceniodawcy, w szczególności poprzez wypełnianie odpowiednich elektronicznych baz danych lub papierowych raportów przekazanych przez zleceniodawcę, uzgodnienie we wskazanym terminie harmonogramu godzin świadczenia usług, uzupełniania na bieżąco baz danych klientów, wykonywania powierzonych czynności zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, uczestnictwa w szkoleniach i konsultacjach, przestrzegania tajemnicy handlowej w zakresie wszystkich informacji i dokumentów związanych z umową oraz do złożenia oświadczenia o zachowaniu poufności jak i oświadczenia do umowy o statusie zawodowym, woli objęcia ubezpieczeniem społecznym, wypłacie należności z tytułu świadczonych usług na wskazane konto bankowe (§4 umowy) . Powódka zobowiązała się wykonywać umowę z zachowaniem najwyższej staranności i dbałości o dobre imię zleceniodawcy, jak również działać w sposób zgodny z umową i polskim prawodawstwem, jak i wypełniać wskazówki strony pozwanej co do sposobu realizacji umowy (§5). W paragrafie 6 umowy wskazano, że powódka będzie odpowiedzialna wobec zleceniodawcy w zakresie szkód wyrządzonych w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy w pełnym zakresie w przypadku umyślnego wyrządzenia szkody, w innych wypadkach w wysokości limitowanej średniego wynagrodzenia netto z ostatnich trzech miesięcy. Ponadto zleceniobiorca w razie podawania przy zawieraniu umów nieprawdziwych informacji dotyczących przedmiotu umowy, potwierdzonego na nagraniu rozmowy, mógł zostać obciążony karą umowną w kwocie 1000,00 zł z każdy taki przypadek.. Zgodnie z treścią §8 umowy została ona zawarta na czas nieokreślony, mogła jednak zostać rozwiązana na mocy porozumienia stron, wypowiedziana z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia jak i zostać wypowiedziana bez zachowania okresu wypowiedzenia w przypadku, gdy zleceniobiorca nie przejdzie pozytywnie oceny w testach pisemnych z wiedzy o produkcie (sprzedaży, systemie) organizowanych przez stronę pozwaną jak i w wypadku niewykonywania przedmiotu zlecenia w deklarowanej ilości godzin w danym okresie rozliczeniowym, niewykonania tygodniowego planu sprzedaży czy też rażącego naruszania postanowień umowy.

Podczas zawierania z powódką umowy zlecenia stroną pozwaną reprezentował prezes zarządu T. G..

Dowód: umowa zlecenia z dnia 16.02.2012 r. wraz załącznikami- k. 8.

Powódka przed rozpoczęciem świadczenia przedmiotu zlecenia przeszła dwugodzinne przeszkolenie. W toku wykonywanych przez siebie czynności powódka, tak jak i inne osoby świadczące usługi stronie pozwanej, przedstawiała się zgodnie z przedłożonym jej skryptem rozmowy jako pracownik (...) S.A.. Skrypt ten obowiązywał wszystkich zleceniobiorców pozwanej i był im przedstawiany przez koordynatorów zespołów pozwanej spółki. Powódka otrzymała wynagrodzenie za dwa tygodnie pracy w miesiącu lutym 2012 r. w kwocie ok. 160 zł, obejmujące stawkę godzinową 6 zł oraz liczbę umów, które wedle strony pozwanej zostały finalnie zawarte, a za każdą z których miała otrzymać wynagrodzenie w wysokości 10 zł. Strona pozwana nie przedstawiała osobom wykonującym zleczone czynności dokładnych wyliczeń czasu pracy ani rzeczywiście zawartych umów. Nie wymagała także od zleceniobiorców, ażeby sporządzali oni rachunku rozliczeniowe. Wypłata wynagrodzeń za dany miesiąc odbywała się bezpośrednio na konto zleceniobiorców z pominięciem procedury określonej w załączniku do umowy, a wedle której zleceniobiorca winien był wystawić rachunek rozliczeniowy w oparciu o dane przedstawione mu przez zleceniodawcę , a dotyczące ilości wykonanych usług. Powódka w marcu 2012 r. zawierała średnio 3 umowy dziennie, które następnie miały zostać potwierdzone przez pracownika terenowego (...) sp. z o.o. Pracowała w tymże marcu 4 dni w tygodniu przez dwa tygodnie.

Dowody: zeznania świadka R. B. – k. 79-81,; zeznania świadka M. P. – k. 82-83. przesłuchanie powódki – k. 98-100;

W trakcie nagranych przez stroną pozwaną rozmów z potencjalnymi kontrahentami M. W. 10 razy wskazała wysokość oferowanego rozmówcy abonamentu na kwotę 39 zł a nie na taką, jaką rzeczywiście on wynosił, tj. nie na 39,99 zł.

Dowody: nagrania rozmów telefonicznych zawarte na płycie CD załączonej na karcie 65, zeznania świadka M. N. – k. 85 – 86.

Podczas dwóch rozmów przeprowadzonych przez powódkę w dniu 16 lutego 2012 r. przysłuchujący się tym rozmowom i je kontrolujący koordynator z ramienia zleceniodawcy podpowiedział powódce wysokość abonamentu, jaką ma wskazać rozmówcy, na kwotę 39 zł.

Dowody: przesłuchanie powódki k. 98-100; nagrania rozmów telefonicznych zawarte na płycie CD załączonej na karcie 65 (nagranie nr 1 i 5);

W dniu 15 marca 2012 r. powódka złożyła swój podpis pod pismem zawierającym oświadczenie woli o wypowiedzeniu przez stronę pozwaną wyżej wskazanej umowy zlecenia z dnia 16 lutego 2012 r. bez zachowania dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. Jako powód rozwiązania umowy strona pozwana wskazała niewywiązanie się z postanowień umowy zlecenia polegające na braku stałego, skutecznego pozyskiwania klientów poprzez zawieranie umów w jej imieniu i na jej rzecz.

Dowód: wypowiedzenie umowy zlecenia z dnia 15.03.2012 r. – k. 8

Wskazane wyżej pismo zostało przedłożone powódce przez stronę pozwaną w odpowiedzi na zgłoszoną uprzednio przez powódkę chęć wypowiedzenia przez nią umowy. W toku realizacji umowy zlecenia strona pozwana nie zgłaszała żadnych uwag wobec sposobu świadczenia usług przez powódkę.

Dowody: zeznania świadka R. B. – k. 79-81.; zeznania świadka M. P. – k. 82-83 ; przesłuchanie powódki – k. 98-100;

W dniu 30 kwietnia 2012 r. powódka sporządziła pismo kierowane na adres pozwanej spółki , w którym wezwała do wypłaty wynagrodzenia za realizację umowy zlecenia za okres od 1 marca 2012 r. do dnia 15 marca 2012 r. Powódka wyznaczyła termin na zapłatę żądanej kwoty na 10 dni. Pismo zostało odebrane w siedzibie pozwanej spółki w dniu 16 maja 2012 r.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 30.04.2012 r. – k.9; potwierdzenie odebrania wezwania – k.10.

Pismem z dnia 30 kwietnia 2012 r. (...) sp. z o.o. we W. wezwała powódkę do zapłaty na jej rzecz w terminie 14 dni od daty jego otrzymania, kwoty 1.000,00 zł tytułem kary umownej naliczonej zgodnie z § 6 pkt 3 umowy stron.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 30.04.2012 r. – k.11 wraz z dowodem nadania;

Pisma zawierające wezwania do zapłaty kary umownej dostali także inni zleceniobiorcy pozwanej w odpowiedzi na uprzednie wzywania spółki do wypłaty zaległych wynagrodzeń.

Dowody: zeznania świadka R. B. – k. 79-81.; zeznania świadka M. P. – k. 82-83 ; przesłuchanie powódki – k. 98-100;

W tym stanie rzeczy Sąd zważył co następuje:

Powództwo w przeważającej większości zasługiwało na uwzględnienie.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika, że świadczenie strony pozwanej, którego spełnienia powódka dochodziła w niniejszym postępowaniu, stanowiło żądanie zapłaty brakującej części wynagrodzenia za okres świadczenia przez M. W. na rzecz strony pozwanej usług z tytułu umowy zlecenia zawartej między stronami w dniu 16 lutego 2012 r. W myśl art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Natomiast zgodnie z treścią art. 735 k.c. jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie, a jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy.

W niniejszej sprawie bezsporną dla stron pozostawała kwestia zawarcia przez strony wskazanej umowy jak i treść zapisów regulujących stosunek umowny powstały na jej podstawie. Zważając na jej treść, należało uznać, że strony zawarły umowę odpłatnego zlecenia, w której głównym zobowiązaniem strony pozwanej (zleceniodawcy) pozostawało wypłacenie powódce (zleceniobiorczyni) wynagrodzenia, którego wyliczenie miało odbywać się zgodnie z zasadami określonymi w załączniku do umowy określonym jako (...). Zważając na przedłożony do akt sprawy dokument, Sąd ustalił, że pozwana spółka zobowiązała się do wypłaty na rzecz powódki wynagrodzenia za wykonane czynności w wysokości 6 zł za godzinę netto w wypadku zawarcia średniomiesięcznie do 1,25 umowy w ciągu 6 godzin, natomiast w sytuacji gdy liczba umów w tymże okresie wynosiła minimum 1,26, wzrastało do kwoty 9,00 zł netto za godzinę. Tak ustalona stawka ulegała zwiększeniu o 1,00 zł w razie realizacji deklaracji wykonywania zlecenia na dany miesiąc w wymiarze większym niż 108 godzin, wzrastając o kwotę 1,50 zł w wypadku gdy liczba prawidłowo zawartych umów w miesiącu w okresie 120 godzin przekraczała 60 sztuk. Ponadto jeżeli liczba zawartych umów w okresie 120 godzin wynosiła co najmniej 40, strona pozwana pozostawała obowiązana zwiększyć wynagrodzenie o bonus tj. kwotę stanowiącą iloczyn zawartych umów i stawkę 10 zł netto.

Wyliczenie wynagrodzenia miało być dokonywane w rachunku rozliczeniowym sporządzanym co prawda przez zleceniobiorcę, ale na podstawie danych potrzebnych do jego wystawienia dostarczanych zleceniobiorcy przez pozwaną. Danych takich pozwana nie dostarczyła powódce – odnośnie choćby ilości rzeczywiście zawartych dzięki niej umów. Z tych powodów powódka wyliczyła należne jej wynagrodzenie szacunkowo na kwotę objętą pozwem. Pozwana nie kwestionowała takiego sposobu wyliczenia żądanej kwoty. Nadto gdyby chciała wykazać, iż kwota ta winna być mniejsza, to pozwana właśnie powinna przedłożyć – zgodnie z zapisem punktu 1 rozdziału 3 załącznika do umowy w postaci (...)(...) – dane potrzebne do takiego wyliczenia, a czego nie uczyniła ani przed wszczęciem sporu sądowego, ani w jego trakcie.

Wątpliwości stron nie budziło także, iż w §6 umowy zawarto zapis, zgodnie z którym zleceniobiorca w razie podawania przy zawieraniu umów nieprawdziwych informacji dotyczących przedmiotu umowy, mógł zostać każdorazowo obciążony karą umowną w kwocie 1000,00 zł. Powódka nie kwestionując istnienia tegoż zapisu, poddawała w wątpliwość możliwość zastrzeżenia tak wysokiego świadczenia na wypadek nienależytego wykonania zobowiązania.

Strona pozwana nie zaprzeczała, jakoby w okresie pomiędzy zawarciem umowy a jej wypowiedzeniem, tj. pomiędzy 16 lutego 2012 r. a 15 marca 2012 r., powódka w ogóle nie świadczyła usług wynikających z treści umowy tj. nie pozyskiwała klientów poprzez zawieranie umów w imieniu i na rzecz strony pozwanej jak i nie raportowała stopnia wykonania umowy poprzez wypełnianie odpowiednich elektronicznych baz danych lub papierowych raportów przez nią jej przekazanych, nie uzgadniała harmonogramu godzin świadczenia usług, jak i nie uzupełniania na bieżąco baz danych klientów. Strona pozwana podniosła jednak, że powódka nienależycie wypełniała swoje obowiązki poprzez niewykazywanie zaangażowania w powierzone obowiązki i osiąganie słabych wyników jak i podawanie przez nią nieprawdziwych informacji odnośnie przedmiotu umowy w postaci podawania się pracownika innej firmy. To ostatnie miało wprowadzać w błąd potencjalnych kontrahentów i narażać spółkę pozwaną na ryzyko utraty dobrego imienia jak i na negatywne konsekwencje prawne zdarzenia. Strona pozwana wskazała, że związku z tak stwierdzonym naruszeniem powódce nie należy się wypłata jakiegokolwiek wynagrodzenia, a nadto podnosząc, iż z jego tytułu obciążyła powódkę karą umowną przewidzianą w § 6 umowy i wynikającą z tego tytułu kwotę 1000.00 zł przedstawiła do potrącenia w razie uwzględnienia przez Sąd powództwa.

W ocenie Sądu zarzut strony pozwanej zasługiwał na częściowe uwzględnienie. Zważając na treść umowy jak i wiarygodne, spójne i w pełni korespondujące z zeznaniami świadków – pracowników linii telefonicznych i koordynatorów pozwanej - twierdzenia powódki przedstawione na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2012 r., a także i treść przedłożonych nagrań, należało uznać, że w czasie trwania umowy powódka nie naruszyła rażąco postanowień umowy stron z dnia 16 lutego 2012 r. We wskazanych nagraniach nie pada określenie, jakoby powódka wykonywała połączenia telefoniczne w imieniu innego przedsiębiorcy (w szczególności (...) S.A.) aniżeli ten, jakiego zgodnie ze wskazówkami pozwanej miała podawać rozmówcy, tj. (...) S.A. Sąd, zważając na powołane przez stronę pozwaną w piśmie nakładającym na nią karę umowną ogólne sformułowanie, jakoby powódka naruszyła postanowienia

umowy zlecenia poprzez podawanie nieprawdziwych informacji przy zawieraniu umowy z klientem, zbadał nadto czy doszło do wskazywanego przez świadka M. N. naruszenia umowy w postaci podawania nieprawidłowych wartości ceny abonamentu. Przedłożony do akt sprawy zapis ośmiu rozmów telefonicznych zawiera rzeczywiście dziesięć przypadków, w których powódka podała nieprawidłową kwotę abonamentu, tj. kwotę 39,00 zł w miejsce 39,99 zł. Jednakże jak wynika z odsłuchanych rozmów powódka dwukrotnie otrzymała wyraźne wskazówki od osoby trzeciej - koordynatora działającego w imieniu pozwanej - wedle których miała poinformować kontrahenta o takiej właśnie, błędnej wysokości abonamentu. Tym samym należało uznać za w pełni wiarygodne twierdzenia powódki, wedle których to jej przełożeni zatrudnieni w pozwanej spółce czasem podpowiadali treść prowadzonej przez powódkę rozmowy. W pozostałych ośmiu przypadkach powódka samodzielnie podała nieprawidłową wysokość abonamentu i co do zasady (i czego nie kwestionowała) zgodnie z §6 umowy mogła zostać obciążona karą umowną z tytułu podania tychże błędnych danych. Jednakże zważając na zgłoszony przez powódkę zarzut rażącego wygórowania zastrzeżonych i dochodzonych przez stronę pozwana kar umownych, Sąd dokonał oceny wysokości tejże kary, uznając ją za znacznie zawyżoną względem stopnia naruszenia umowy dokonanego przez powódkę. W takim wypadku doszło do aktualizacji przewidzianego w art. 484 § 2 k.c. uprawnienia do zmniejszenia wysokości kary umownej (tzw. miarkowania), choć nie zupełnego jej zniesienia. Miarkowanie kary umownej ma bowiem przeciwdziałać dużym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary, a godnym ochrony interesem wierzyciela. Kara umowna, podobnie jak odszkodowanie, którego jest surogatem, nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia uprawnionego (wyrok SA w Katowicach z dnia 17 grudnia 2008 r., V ACa 483/08, LEX nr 491137, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach i Sądów Okręgowych 2009, nr 1, poz. 5, s. 27). W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd dokonując miarkowania kary umownej uwzględnił okoliczność, iż powódce co najmniej dwukrotnie wskazano nieprawidłową wysokość abonamentu, a co mogło niejako wprowadzić błędne przeświadczenie o jego wartości w kwocie 39,00 zł, jak i to, że powódka w każdym przypadku we wcześniejszej lub późniejszej części konwersacji wskazywała kontrahentowi właściwą wysokość zobowiązania abonamentowego, jak i niski stopień zagrożenia dla interesów strony pozwanej (umowa była wszak później tradycyjnie podpisywana przez klientów, do których udawał się przedstawiciel strony pozwanej z zapewne prawidłowo określonym abonamentem). Ponadto Sąd wziął pod uwagę także twierdzenia świadka M. N., pełniącego w okresie związania stron procesu umową z dnia 16 lutego 2012 r. funkcję wiceprezesa pozwanej spółki, katalogujące podawanie zaniżonego o 0,99 zł abonamentu jako „mniejsze przewinienie”.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd uznał za zasadne obniżenie wysokości kary umownej do kwoty 7,92 zł (stanowiącej iloczyn ośmiu pomyłek oraz kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy rzeczywistym abonamentem a podawanym przez powódkę), która to kwota w ocenie Sądu stanowi adekwatną wartość do stopnia naruszenia umowy, a równocześnie nie prowadzi do wskazanego wyżej nieuzasadnionego wzbogacenia pozwanej.

W tym miejscu, niejako na marginesie należy wskazać, iż treść rozmów jak i wskazywany przez świadków R. B. oraz M. P. i powódkę, a funkcjonujący u strony pozwanej, wzorzec rozmów z klientami, bez wątplenia w ocenie Sądu miał na celu przynajmniej pozostawienie u rozmówców (potencjalnych kontrahentów spółki pozwanej) stanu nieświadomości, iż dzwoni do nich przedstawiciel innej niż (...) S.A. spółki. Praktyka ta, jakkolwiek negatywnie przez Sąd oceniana, nie uprawnia jednak do odmowy powódce, realizującej tego typu działania na wyraźne zlecenie pozwanej, prawa do wynagrodzenia na gruncie przepisów prawa cywilnego. Przyjęcie odwrotnego stanowiska prowadziłoby bowiem do bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej, a która to, jak wynika z przedstawionego materiału dowodowego, procedurę taką sama wdrażała i w pełni akceptowała i która uzyskiwałaby w ten sposób nienależnie korzyści wynikające z niewypłacenia powódce umówionego wynagrodzenia.

Zgodnie z treścią art. 498. k.c. dwie osoby będące względem siebie jednocześnie dłużnikami i wierzycielami, mogą potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek tak dokonanego potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Mając na uwadze podniesiony przez stronę pozwaną zarzut potrącenia roszczeń z tytułu kary umownej z wynagrodzeniem, którego wypłatę powódce Sąd uznał za zasadną, jak i możliwość jego dokonania w świetle art. 498 k.c. (obie wierzytelności są wierzytelnościami pieniężnymi, mogą

być dochodzone przed sądem i są wymagalne – powódki od dnia 29 kwietnia 2012 r. a strony pozwanej od dnia wyznaczonego w wezwaniu do jej zapłaty) należało dokonać zmniejszenia należnej powódce od strony pozwanej sumy pieniężnej o kwotę 7,92 zł tj. do kwoty 443,08 zł. Taka też kwota podlegała ostatecznie zasądzeniu na rzecz powódki od (...) sp. z o.o. w W..

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z umowy stron wynikało, że płatność wynagrodzenia miała nastąpić w ciągu 3 dni od akceptacji przedłożonych rachunków rozliczeniowych, składanych każdorazowo do 25 dnia każdego miesiąca, zatem roszczenie o jego wypłatę stało się wymagalne z dniem 29 kwietnia 2012 r.. i od tej daty strona pozwana pozostaje względem powódki opóźnieniu z wypłatą zasądzonej kwoty.

Zważając na powyższe, orzeczono jak w punkcie I wyroku, w punkcie II oddalając dalej idące roszczenie powódki.

Powódka pozostawała w niniejszej sprawie zwolnioną od uiszczania kosztów sądowych w całości. W związku z tym, zważając na treść art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w zakresie, w którym powódka sprawę wygrała., Sąd obciążył kosztami procesu stronę pozwaną. Koszty, od których uiszczenia powódka pozostawała zwolniona obejmowały 30 zł opłaty sadowej od pozwu jak również koszt stawiennictwa na rozprawie w dniu 5 marca 2013 r. świadka J. P. w kwocie 26,41 zł. Zważając, że powódka uległa w niewielkiej części swojego żądania, Sąd w oparciu o treść art. 100 zd.2 k.p.c. nałożył na stronę pozwaną obowiązek uiszczenia brakujących kosztów w pełnej wysokości.

Zważając na powyższe należało orzec jak w sentencji wyroku.